



— MIRA BURGBACHER

## Korytka kablowe produkowane w pełni automatycznie

**Krótko przed upadkiem stalowej kurtyny w Polsce kable zwisały jeszcze spod sufitów. Aby chronić te przewody pan Kazimierz Sielski wyprodukował pierwsze korytka kablowe. Aby rozbudować firmę BAKS do pozycji globalnego gracza na rynku, wspólnie z synem Tomaszem postawili na inteligentne usieciowienie.**

Karczew, 30 km na południowy wschód od Warszawy, niedaleko Wisły. Tomasz i Kazimierz Sielscy idą razem przez hale swojej firmy. Z zewnątrz nic nie wskazuje na to, że ludzie i roboty produkują tutaj korytka kablowe wysyłane na cały świat. 59-letni przedsiębiorca Kazimierz Sielski nadal pracuje nawet przez 13 godzin, studiując przepisy prawa, a Tomasz Sielski (34 lata) jako wykształcony inżynier produkcji zajmuje się eksportem.





Założyciel firmy Kazimierz Sielski i jego syn Tomasz prowadzą firmę BAKS, specjalizującą się w produkcji korytek kablowych.

© Bartłomiej Bukowski

— Dworzec kolejowy w Salzburgu, fabryka Lego w Meksyku

Koniec gospodarki sterowanej centralnie w Polsce po upadku żelaznej Kurliny w 1989 roku spowodował rozwój wolnego, globalnego rynku. Produkcja błyskawicznie się zwiększała, a od przełomu tysiącleci jeszcze wzrosła. Dziś przedsiębiorstwo zatrudnia 550 pracowników, w asortymencie znajduje się 27 000 produktów, w tym korytka kablowe i rozwiązania instalacyjne do zastosowań w przemyśle, oraz podczas prac związanych z infrastrukturą czy budową mieszkań. Firma BAKS dostarcza produkty do odbiorców z całego świata. Korytka kablowe z dziesięciotysięcznego Karczewa można znaleźć na dworcu kolejowym w Salzburgu, w zakładach Airbusa w Tuluzie, w fabryce Lego w Meksyku, a także w szpitalu w Katarze. W Niemczech klientami są firmy Daimler i Porsche. Także koncern farmaceutyczny Bayer wybiera produkty firmy BAKS. W Warszawie korytka kablowe BAKS zostały zastosowane na Stadionie Narodowym, na lotnisku im. Chopina, a także w tunelach metra.

» **W 1999 roku kupiłem pierwszą maszynę firmy TRUMPF – TruMatic 235. A potem prawie każdego roku zamawiałem kolejną.**

Kazimierz Sielski, prezes firmy BAKS, Polska

W pełni zautomatyzowana produkcja obejmuje kilka tuzinów maszyn. Wśród nich obrabiarki laserowe, wykrawarki i prasy krawędziowe, a także automatyczne magazyny połączone z maszynami. W sumie w trybie dwuzmianowym pracuje tam 38 urządzeń firmy TRUMPF. Najnowszym nabytkiem jest wycinarka laserowa [TruLaser 5030](#). Panowie Sielscy zdecydowali się na tę maszynę ze względu na jej wysoką prędkość cięcia. Szybkość jest ważnym słowem w firmie BAKS. Profesjonalistom od korytek kablowych udaje się realizować zamówienia dużych partii określonych produktów z ogromnego asortymentu w czasie jednego tygodnia. A klienci to doceniają.

Po wielu latach pan Sielski jest przekonany o wysokiej jakości produktów i o niezawodności maszyn firmy TRUMPF. „Maszyny TRUMPF są czynnikiem decydującym o naszym sukcesie. W 1999 roku kupiłem pierwszą maszynę firmy TRUMPF – TruMatic 235. A potem prawie każdego roku zamawiałem kolejną.” – mówi Kazimierz Sielski.





3000 ton stali: tyle metalu co miesiąc 550 pracowników firmy BAKS przetwarza na korytka kablowe.

© Bartłomiej Bukowski

#### — Solidarność przyniosła nam postęp

Opowieść pana Kazimierza, ojca i przedsiębiorcy przypomina „Amerykański sen”, który wydarzył się w Polsce. „Kiedy zastanawiam się: czy mogę stworzyć firmę, w której będzie pracowało tak wiele osób?”, mówi. Jednak w 1986 roku, gdy pracujący jako elektryk pan Kazimierz wpadł na pomysł założenia własnej działalności, żył w Polskiej Republice Ludowej, kraju socjalistycznym. Rzuciło mu się w oczy to, że w wielu zakładach niezabezpieczone przewody elektryczne zwisały z sufitów. Pan Sielski szybko przekonał się, że potrzebne jest rozwiązanie do ich ochrony. Tak zrodził się pomysł produkcji korytek kablowych. Polska, a przede wszystkim Warszawa znalazły się w centrum transformacji. Pojawiło się wiele małych firm, którym potrzebne były regały, aby sprzedawać produkty na targowisku. W tym czasie w Polsce brakowało stali. Pan Sielski kupił więc w kilku fabrykach złom z taśmy stalowej i rozpoczął produkcję regałów z tego materiału. Sprzedaż tych regałów umożliwiła mu 30 lat temu kupno pierwszej własnej maszyny, a była to prosta maszyna do druku arkuszowego z ówczesnej Czechosłowacji.

W 1989 roku dzięki rewolucji, w której kluczową rolę odegrał niezależny związek zawodowy Solidarność, komunizm w Polsce upadł. Po tej transformacji politycznej postęp w kraju wcale się nie zatrzymał, a to samo dotyczyło firmy BAKS. Od 1999 roku firma stopniowo przezbierała linie produkcyjne na maszyny firmy TRUMPF. Rozszerzenie Unii Europejskiej na wschód w 2004 roku otworzyło nowe możliwości przed firmą BAKS. Przedsiębiorstwo mogło zainwestować w nowe maszyny, zatrudnić kolejnych pracowników i zmodernizować linie produkcyjne.





„Maszyny TRUMPF są czynnikiem decydującym o naszym sukcesie”.  
 © Bartłomiej Bukowski

— Gotowi na przyszłość

Tomasz Sielski współpracuje ze swoim ojcem, aby przygotować firmę rodzinną na przyszłość. Oprócz zajmowania się eksportem do jego obowiązków należy także przygotowanie produkcji pod kątem cyfryzacji. Pierwsze kroki w tym kierunku zostały już wykonane. Dzięki systemowi ERP niedługo będzie można połączyć w siebie wszystkie przebiegi produkcji przedsiębiorstwa. Firma BAKS wykazuje się innowacją także w podejściu do klientów: dzięki własnemu oprogramowaniu CAD o nazwie BAKSCAD klienci mogą pobierać i modyfikować modele korytek kablowych. Obecnie firma BAKS uzupełnia bazę danych o modele 3D ulubionych produktów. Niezwykle jest to, że wszystkie modele korytek kablowych są dostępne dla każdego w myśl zasady Open Source. Firma BAKS także korzysta z pomysłów klientów. Stało się to w przedsiębiorstwie jako impuls do opracowania nowych rozwiązań.



W pełni zautomatyzowana produkcja obejmuje kilka tuzinów maszyn. Wśród nich obrabiarki laserowe, wykrawarki i prasy krawędziowe, a także automatyczne magazyny połączone z maszynami.

© Bartłomiej Bukowski

Na pytanie dotyczące rozwoju nowych produktów w firmie BAKS Tomasz Sielski odpowiada z uśmiechem: „Zajmuję się tym Dziełem rozwoju. Czyli mój ojciec i ja”. Gdy rozmawiają razem o planach na przyszłość i inwestycjach, widzą ich przywiązanie do siebie. Bardzo ważną jest ich ciągła gotowość do zmian. Firma BAKS rozwinęła się do pozycji cenionego specjalisty w branży. Przedsiębiorstwo bardzo skorzystało z nastawienia na traktowanie potencjalnych trudności jako szans na rozwój. Tomasz Sielski kontynuuje tworzenie historii sukcesów przedsiębiorstwa i przygotowuje je do podjęcia wyzwań przyszłości.



Firma BAKS dostarcza produkty do odbiorców z całego świata. Korytka kablowe z dziesięciotysięcznego Karczewa można znaleźć na dworcu kolejowym w Salzburgu, w zakładach Airbusa w Tuluzie, w fabryce Lego w Meksyku, a także w szpitalu w Katarze. W Niemczech klientami są firmy Daimler, Porsche i Bayer.

© Bartłomiej Bukowski



**MIRA BURGBACHER**  
TRUMPF GROUP COMMUNICATIONS

